Księga Hioba

Rozdział 34

**1**. Zabrał głos Elihu i rzekł: **2**. Mędrcy, słuchajcie mych słów, nadstawcie, znawcy, uszu: **3**. bo ucho odróżnia słowa, a podniebienie smakuje pokarmy. **4**. Szukajmy tego, co dla nas jest słuszne, wspólnie rozważmy, co dobre. **5**. Bo Hiob powiedział: Jestem sprawiedliwy, a Bóg mnie prawa pozbawił: **6**. wbrew memu prawu zostałem uznany za kłamcę, nie goi się rana, a jestem bez winy. **7**. Kto jest podobny do Hioba, co pije obelgi jak wodę, **8**. razem z grzesznymi chce kroczyć i z nieprawymi wspólną iść drogą? **9**. Bo rzekł: Człowiek na tym nie zyska, że żyje z Bogiem w przyjaźni. **10**. Posłuchajcie więc, rozumni mężowie: Bóg jest daleki od grzechu, Wszechmocny - od nieprawości. **11**. Według czynów każdemu zapłaci, odda każdemu według postępowania. **12**. O nie! Bóg zła nie czyni, ani prawa nie łamie Wszechmocny. **13**. Kto Jemu zlecił ziemię, a kto cały świat utworzył? **14**. Gdyby [tylko] na siebie zwracał uwagę, a swego ducha i tchnienie zatrzymał, **15**. zaraz by wszelkie ciało zginęło, i człowiek w proch się obrócił. **16**. Posłuchaj, jeśli jesteś rozumny, i nadstaw ucha na moje słowa. **17**. Czy mógłby rządzić wróg prawa? Potępisz Mocarza sprawiedliwego? **18**. Czy On mówi do króla: Niegodziwcze! a do szlachetnie urodzonych: Bezbożniku? **19**. On nie schlebia książętom, bogacza nie stawia przed biednym, bo wszyscy są dziełem rąk Jego. **20**. Wszak giną nagle wśród nocy, burzy się naród - oni znikają, możnego strąca bez trudu. **21**. Jego oczy są na drogach ludzi, widzi On wszystkie ich kroki. **22**. Nie ma ciemności ni mroku, gdzie by się schował nieprawy. **23**. Bo człowiekowi zwłoki nie zostawia, by stanął przed Bożym sądem. **24**. Rozbija mocarzy bez dochodzenia, a innych w ich miejsce osadza. **25**. Zna dokładnie ich występki. Nocą ich niszczy i miażdży. **26**. Chłoszcze ich jako bezbożnych, na miejscu, gdzie są widzowie, **27**. za to, że odeszli od Niego, że dróg Jego wszystkich nie strzegli. **28**. Z ich winy doszedł Go krzyk biednych, a słucha On krzyku ubogich. **29**. Choć milczy, kto Go potępi, gdy schowa się, kto Go zobaczy? On patrzy na męża i naród, **30**. by nie rządził człowiek nieprawy i nie był pułapką dla ludu. **31**. Lecz jeśli ktoś mówi do Boga: Ponoszę winę, nie chcę przestępstwa, **32**. Ty pokaż mi, czego nie widzę, poprawię, co źle uczyniłem. **33**. To czy według ciebie On winien odpłacić? Ponieważ odrzucasz, nie ja, lecz ty wybierasz, więc to, co wiesz, wypowiedz! **34**. Powiedzą mi ludzie rozsądni i człowiek mądry, co słucha: **35**. Hiob nierozważnie przemawia, to słowa nieprzemyślane. **36**. Niech Hiob będzie dokładnie zbadany za odpowiedzi godne przestępców. **37**. Bunt przecież dodaje do grzechu i w ręce między nami klaszcze, a przeciw Bogu mnoży słowa.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.